№ 25. Łódź, Niedziela 25 stycznia 1920 roku. Rok III.

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:** Miesięcznie Mk. 8.50 Kwartalnie Mk 25.50. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 1.50 miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 10.00. Kwartalnie 30.00. Zagranicą Mk. 12.— miesięcznie.

**Cena numeru pojedyńczego 40 fen.**

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

**Telefon w Warszawie 609.**

**OGŁOSZENIA:** Zwyczajne: 90 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 15 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk. Nadesłane: przed tekstem 8.— Mk., w tekście 4 Mk., po tekście 2.25 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.) Nekrologi: 1.50 Mk za wiersz petitowy (str. 4 szp.) Ogłoszenia zamiejscowe o 10 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar adm. nie odpowiada.





## Obwieszczenie.

Tytułem dalszego prowizorjum, wywołanego wzrastającą drożyzną środków budowlanych oraz spadkiem waluty, Rada Nadzorcza Państwowej Instytucji Ubezpieczeń Wzajemnych budowli od ognia, na wniosek Głównego Zarządu, uchwaliła od dn. 1 stycznia 1920 r. ponownie podnieść skalę rządowego oszacowania oraz ubezpieczenia nieruchomości od ognia, zgodnie z następującym podziałem:

1) Nieruchomości wiejskie i folwarczne podlegają automatycznie ponownej obowiązkowej zwyżce dotychczasowych sum oszacowania i ubezpieczenia o 100 proc.—z wyłączeniem zgłoszeń interesowanych.

2) Nieruchomości miasteczkowe: mieszkalne i gospodarcze oraz nieruchomości o charakterze przemysłowym, znajdujące się na terenach gmin lub w obrębie miasteczek, podlegają pierwszej obowiązkowej zwyżce o 100 procent na warunkach pozostałych, jak wyżej.

8) Nieruchomości miejskie, bez względu na kategorję, leżące w obrębie miast: Łodzi i Zgierza, na życzenie właścicieli, mogą uzyskać przyznanie dalszej zwyżki oszacowania i ubezpieczenia o 100 proc., zależnie od uznania organów Instytucji.

**St. Ślubowski—Inż.**
Inspektor Oddz. Łódzkiego Ubezp. Wzajemn. bud. od ognia
Łódź, ul. Kilińskiego 102



## Zmora bolszewizmu.

Pod wrażeniem doniosłych zwycięstw armji czerwonej nad armjami Kołczaka i Denikina, a jednocześnie przy akompanjamencie odgłosów krwawego rozruchu w Berlinie, świadczącego, że zarzewie komunizmu w Niemczech bynajmniej nie wygasło, odbył się w Warszawie trzydniowy zjazd społecznych i politycznych działaczy, w celach narady wspólnej nad sposobami i środkami walki z zarazą bolszewizmu w naszym kraju. Na zjeździe górującą rolę odegrały żywioły zachowawcze i wsteczne. Udział kleru był bardzo suty i energiczny. — On też nadał wszystkim projektom, rozprawom i wnioskom zjazdu wydatne piętno.

Nie będziemy tutaj wniosków ani uchwał zjazdu wyszczególniali, gdyż dostatecznie znane są ze sprawozdań dzienników. Chodzi nam o co innego. — Chodzi mianowicie o charakter ogólny zjazdu, oraz o wydobycie z jego obrazu pewnego pierwiastka, który wprawdzie nie ujawniał się nazewnątrz, ale w głębi zgromadzonych nurtował tak nieustępliwie, że dla najmniej przenikliwych oczu stawał się uchwytny.

Tym pierwiastkiem, jednoczącym wszystkich uczestników zjazdu, od ks. Lutosławskiego poczynając, a kończąc na najbardziej podstawowych filarach kapitału, był—niepokój. Obawa, troska i niepokój. Niepokój niezupełnie jeszcze uświadomiony, niepokój głuchy, tkwiący pod skórą raczej, niżli w mózgu, niemniej przecież dokuczliwy i nieuśmierzony, jak ból zęba.

Gdzież źródła tego niepokoju?

Obóz polityczny, pod którego egidą zjazd zorganizowano, pozornie nie ma powodu do obaw. Owszem, powinienby czuć się na stanowisku pewniej, niż kiedykolwiek. Ma on poza sobą cały szereg zwycięstw, odniesionych zarówno na forum sejmowem, jak i na polu ogólnej gospodarki państwowej. — Ma w swoim świeżym dorobku powołany po swej myśli — gabinet Skulskiego. Ma wprowadzoną w życie ustawę o wolnym handlu zboża. Ma zachwianie, jeśli nie załamanie całkowite, myśli o reformie rolnej. Ma na swój rachunek zapisany finansowy sukces min. Grabskiego; ma dane sobie przyrzeczenie stosowania w rządzie „silnej ręki" przez min. Wojciechowskiego. Ma, wedle życzeń swoich, obsadzone prawie wszystkie stanowiska wojewodów, ambasadorów, posłów zagranicznych i konsulów; ma wreszcie dwa świetne atuty w postaci dwóch kapeluszy na głowie świeżo kreowanych purpuratów kościoła...

A jednak wszystkie te powodzenia, zdające się tak wyraźnie świadczyć o zdecydowanej już przewadze pierwiastków „ładu i porządku" w kraju naszym, okazują się bezsilne wówczas, gdy chodzi o odwrócenie od Polski niebezpieczeństwa bolszewizmu. I to czują sami owego „ładu i porządku" obrońcy. Czują, że niebezpieczeństwo bolszewizmu noszą sami w sobie. Czują, że oni to rozpętali tę orgję drożyzny, tę atmosferę bezkarności, tę dyktaturę wyuzdanego egoizmu, ten niewstrzymany pęd ku użyciom i nadużyciom, które szerzą najsilniejszą propagandę na rzecz nagłych, krwawych przewrotów społecznych. Czują, że zmorę bolszewizmu wypiastowali na łonie swego samolubstwa, ale oczywiście ani myślą o tem, aby z poczucia tego wysnuć należyte konsekwencje.

Nie! oni chcą tę swoją zmorę wewnętrzną zaklrzyczeć, potłumić, przegłosować, przybić do ziemi szeregiem uchwał, domagających się od rządu kar na głodnych, na zziębniętych, na bezdomnych, na odsuniętych od światła, na odartych z odzieży

Gdziekolwiek usłyszą oni skargę niedoli, gdziekolwiek pochwycą jęk cierpienia, wszędzie węszą i trapią ślady propagandy bolszewickiej, wszędzie upatrują działanie agitacji przewrotowej. Wbrew wszelkim doświadczeniom historji, przechodząc do porządku nad istotnemi przyczynami klęsk i niedomagań, krzywd i bólów zbiorowych, usiłują ogniem represji wypchać ich zewnętrzne symptomaty, uganiając się wciąż za rzeszą mniemanych wysłanników rewolucji bolszewickiej.

Najzawziętsza jednak pogoń, najsurowsze prześladowania nie dają pożądanego wyniku. I dać nie mogą. Ani ks. Lutosławski, ani dr. Rząd, ani najwybitniejsi przywódcy endecji nie uwolnią się od zmory bolszewizmu.

Nie uwolnią się od niej, bo... noszą ją w sobie.

**J. Przemyski.**







## Komunikat szefa sztabu generalnego

Z dnia 24 stycznia.

### Front litewsko-białoruski:

Bohaterskie wojska łotewskie w ataku na Rzeszycę wzięły około tysiąca jeńców, dwa działa, samochód pancerny, tabor kolejowy, oraz dalszą zdobycz wojenną, która jeszcze nie została przeliczona. Obecnie zajmują one linję Stygłowo, Akulińska, Antycze.

Na północ od rzeki Dźwiny patrole nasze mają słaby kontakt z cofającym się nieprzyjacielem.

Na południe od Połocka w rejonie Pauli nasze oddziały wywiadowcze rozbiły znaczne oddziały bolszewickie i wzięły jeńców.

Zresztą na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

### Front wołyński:

Utarczki patroli. W walkach na wschód od Pergi wzięliśmy kilkunastu jeńców i karabin maszynowy.

### Rewindykacja ziem polskich na zachodzie.

Wśród entuzjazmu ludności wkroczyły wojska nasze w dniu wczorajszym do Grudziądza. Prócz tego zajęliśmy Więcbork i Sempolno.

Drugi zastępca szefa sztabu generalnego
Malczewski pułkownik.

## Strajk górników na Śląsku Cieszyńskim.

**Czesi grożą zmilitaryzowaniem kopalń.**

**Frysztad, 24 stycznia.** (PAT.) „Robotnik śląski" z dnia 22 stycznia donosi, że mimo zawarcia układu z rządem, górnicy strajkują dalej. Domagają się oni zapewnienia, że cena węgla nie będzie podniesiona. To samo pismo donosi, że rząd czeski przygotowuje na wypadek dalszego oporu robotników militaryzację kopalń i przymus pracy. Czesi pośpiesznie wzmacniają a zarazem zmieniają dotychczasowe załogi w rewirach węglowych, albowiem nie są pewni swego wojska.

## Rocznica powstania styczniowego we Lwowie.

**Lwow, 23 stycznia.** (PAT). Z okazji rocznicy powstania styczniowego odbyło się w katedrze nabożeństwo, urządzone staraniem wydziału Towarzystwa uczestników powstania 63 roku. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie towarzyszów broni z roku 63, popołudniu zaś walne zebranie Towarzystwa wzajemnej pomocy weteranów. Większą część pracy wydziału zajęła rejestracja uczestników powstania celem umożliwienia rządowi udzielenia im pretensji. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutorjum. Potem na wniosek wydziału mianowano wśród chlasków ministra wojny, gen. Leśniewskiego członkiem honorowym Towarzystwa. Członkiem honorowym mianowano również dotyczasowego prezesa, Leona Byroczyńskiego w uznaniu jego owocnej pracy dla Towarzystwa. Następnie dokonano wyborów uzupełniających, wybierając Leona Syroczyńskiego prezesem, pana Wojciecha Biechowskiego i Bolesława Lewickiego wiceprezesami.

## Zniesienie stanu wyjątkowego w Poznaniu.

**Poznań, 24 stycznia.** (P.A.T). „Gazeta Wspólna" donosi, że stan wyjątkowy w Poznaniu i Gnieźnie w dniu 25-go b.m. w południe będzie zniesiony z rozporządzenia ministra byłej dzielnicy pruskiej.

## Konferencja państw kresowych

**ma być przeniesiona do Warszawy.**

**Warszawa, 24 stycznia.** (W. B. K.). „Berlingske Tidende" donosi z Helsingforsu: Konferencja państw kresowych przybrała większe rozmiary, niż przypuszczano. Okazała się potrzeba przeniesienia jej do Warszawy.

## Strejk zecerów w Poznaniu.

**Poznań, 24 stycznia.** (P.A.T.). Strejk pracowników drukarskich zaostrzył się do tego stopnia, iż mała jest nadzieja na szybkie jego ukończenie. Właściciele drukarń i wydawcy gazet oświadczyli gotowość pertraktowania za pośrednictwem tak zwanego Wydziału cennikowego. Pracownicy drukarscy nie chcą jednakże na to przystać i żądają, aby układy były prowadzone z ich komitetem strejkowym. Znamiennym jest, że walne zebranie Związku pracowników drukarskich w Inowrocławiu powzięło rezolucję, potępiającą strejk poznański i piętnujący strejk, jako sowiecki teror i wyłamywanie się z pod Związku pracowników drukarskich.



# Jak Niemcy „pracują" na terenach plebiscytowych.

**Szczytno, 24 stycznia.** (P.A.T.). Napięcie na terenie plebiscytowym Mazowsza pruskiego tuż przed wkroczeniem na to terytorjum wojsk okupacyjnych staje się coraz groźniejsze. Nastrój przeciw komisarzom koalicyjnym plebiscytowym i przeciw Polsce jest coraz groźniejszy, wskutek oszczerstw celowych i systematycznych, rozpowszechnianych przez władze niemieckie. Po Mazurach rozpowszechniają czynniki urzędowe o niesłychanych gwałtach i rabunkach, jakich rzekomo dopuszczać się ma armja Hallera, na świeżo zajętych terenach i na Mazurach, w szczególności w Działdowie. W rozpowszechnianiu tych plotek celuje szczególniej komisarz policji Pohlmann. Skutkiem tego w zbrodniczy sposób sztucznie wytworzonego podniecenia doszło w Szczytnie we środę 20-go stycznia do krwawych pogromów wśród przedstawicieli po polsku czującej ludności. Tego dnia odbywało się w hotelu Zawisłowskiego Zgromadzenie Rady ludowej powiatu szczycińskiego, na odbycie którego władze dały pozwolenie. Członkowie Rady ludowej pp. Zawisłowski i Jaroszyk, redaktor „Mazura", kontrolowali osobiście bilety wstępu, nie wpuszczając osób niezaproszonych i trzymając sie ściśle przepisów policyjnych, jakkolwiek już nieobowiązujących, wobec zniesienia stanu oblężenia. W czasie obrad wtargnął tłum indywiduów sprowadzonych z poza Szczytna, uzbrojonych w pałki, sztachety i drągi, jako awangarda wojsk „Heimatsschutzu". Napastnicy rzucili się na obradujących, a równocześnie przed lokalem ustawiła się gromada umundurowanych członków „Heimatsschutzu" ostentacyjnie nabijając broń palną. Było jasnym, że sprzymierzona z napastnikami policja szczycińska czekała tylko na sposobność, aby sprowokowani przez napastników zebrani dali powód do zbrojnego wystąpienia policji i usunięcia od siebie winy przed ewentualną komisją śledczą ententy. O ścisłym porozumieniu władz i policji z napastnikami świadczy to, że komisarz policyjny Pohlmann przyglądał się napadowi i nie interwenjował usprawiedliwiając ten fakt rzekomymi gwałtami żołnierzy Hallera. Napastnicy zdemolowali urządzenie hotelu i pobili do krwi i utraty przytomności kilkanaście osób. Pobici leżą. Pobito między innymi sędziwego Linka, jednego z delegatów mazurskich do Paryża, Gotliba Lejka, kaznodzieję ewangelickiego Zimmermanna, braci d-ra Stanisława i d-ra Bronisława Gąsowskich, Gębalę, Zapadkę, Wulkowiaka, inż. Emila Lejka. Pp. Linka i Emila Lejka cudem zdołano wyrwać z rąk rozjuszonej bandy przed oczywistą śmiercią. Wśród okrzyków: „Schlagt die Verräter aus Paris tot. Schlagt die Hunde tot". Goniła banda za Linkiem, Zawisłowskim i Jaroszykiem. Urządzono następnie drugi pogrom w „Mazurze", rozbijając wszystko. Pogrom trwał w biały dzień od godz. 10-ej do 5-ej po południu. Napastowanych opadano grupami i pastwiono się nad nimi na komende, poczem również na komendę przystawano. Pogromy były zorganizowane jaknajprawidłowiej. Nad ofiarami pastwiono się w bestjalski sposób, o czem świadczą kałuże krwi na dziedzińcu hotelu.

## O wznowienie stosunków handlow. z Rosją.

**Londyn, 19 stycznia** (PAT). Biuro Reutera. Telegram spóźniony. Roberts, kontroler żywnościowy, referując sprawę wznowienia przez koalicję stosunków handlowych z Rosją, oświadczył, że angielskie ministerstwo aprowizacji pozostaje w kontakcie z przedstawicielami rosyjskich stowarzyszeń współdzielczych, mających swe filje w Londynie i Paryżu. Przedłożyły one memorjały, które uzupełniono informacjami ministerstwa spraw zagranicznych. Memorjały te były rozpatrywane przez Radę Najwyższą w Paryżu, a rezultat tych rozważań jest ten, iż rządy sprzymierzone gotowe są dać zezwolenie agentom kooperatyw rosyjskich na wznowienie wymiany towarów z krajami sprzymierzonymi i neutralnymi na zasadzie wzajemności.

Wzamian za produkty spożywcze i surowce Rosja otrzymać ma nasiona, odzież i inne produkty, których ona potrzebuje. Odnośna umowa mogłaby wejść w życie w krótkim czasie.

Rosja posiadać ma obecnie miljon ton pszenicy, gotowej do wywozu natychmiast, skoro tylko będzie umożliwiony i załatwiony transport.

## Danja czyni trudności Litwinowowi.

**Wiedeń, 24 stycznia** (PAT). W.B.K. podaje: Wedle doniesień z Kopenhagi, policja duńska zabroniła Litwinowowi pobytu w Kopenhadze. Hotele są kontrolowane. Litwinow zwrócił się do rządu sowieckiego z prośbą, aby pozwolił mu na dalsze prowadzenie rokowań w innym kraju.

## Koalicja wobec bolszewików.

**Rozumny głos angielski.**

(Tel. własny „Głosu Polskiego").

**Londyn, 24 stycznia.** „Daily Chronicle" zamieszcza sensacyjny artykuł o decyzji ententy w sprawie wznowienia stosunków handlowych z Rosją sowiecką. Pismo angielskie pisze:

„Trzeba nareszcie, **aby wielkie mocarstwa zdecydowały, czy są w stanie wojny, czy pokoju z Rosją sowiecką.** Muszą też one decydować, czy będą dalej przeszkadzać Polsce, Czechom, Łotwie, Estonji i Rumunji do zawarcia pokoju z Leninem. **Jeżeli tak, to będą musiały dopomóc orężnie** tym państwom do odparcia inwazji, którą armje Lenina szykują na wiosnę. Jeżeli zaś nie chcą brać na siebie tej odpowiedzialności to muszą pozwolić zawrzeć pokój i tylko kierować rokowaniami".

## Sytuacja na Syberji.

**Losy Kołczaka i jego armji.**

**Paryż, 24 stycznia.** (Tel. wł. „Gł. Pols."). „Matin" w depeszy z Charbina podaje informacje o Syberji Wschodniej: 50-tysięczna armja Kołczaka jest zamknięta pomiędzy Bajkałem a Irkuckiem. Generałowie, podwładni Kołczaka kłócą się o władzę naczelną. Siemionow ogłosił się wodzem naczelnym w Czycie, generał Horwat w Charbinie.

Misje koalicyjne wyjechały z Czity do Chin. Posłowie koalicyjni w Chinach zwrócili się do dowódcy wojsk francuskich na Syberji, gen. Janina, aby wziął pod swoją opiekę Kołczaka, który znajduje się w rękach rewolucjonistów w Niżnieudińsku.

## Konferencja robotników w Moskwie.

**Moskwa, 24 stycznia.** (P.A.T.). Radjo poznańsk. Dnia 25 b. m. odbedzie się w Moskwie konferencja delegatów wszystkich oddziałów rosyjskiego związku robotniczego. Jednym z głównych przedmiotów obrad będzie kwestja bytu robotniczego.

## Konferencja państw nadbałtyckich.

**Paryż, 24 stycznia.** (Tel. wł. „Gł. Polsk."). „Matin" donosi: Komisje konferencji nadbałtyckiej w Helsingforsie pracują intensywnie, zbierając się dwa razy dziennie. Uchwały i obrady są poufne. W wywiadach z dziennikarzami członkowie konferencji podkreślają dążenie do porozumienia, ożywiające państwa, uczestniczące w obradach. Najwięcej kwestji spornych znalazło się w komisji do spraw granic. **Rewindykacje Estonji, Łotwy, Litwy i Polski są w znacznej sprzeczności między sobą** i znalezienie kompromisu w tych sporach nastręcza dużo trudności.

**Paryż, 23 stycznia.** (Tel. wł. „Gł. Polsk."). „Matin" donosi ze Sztokholmu, że 16 stycznia rozpoczęła się w Helsingforsie konferencja państw nadbałtyckich. Przewodnictwo ofiarowano przedstawicielowi Polski, który jednak zrezygnował na korzyść przedstawiciela Finlandji. Utworzono 4 komisje: 1) polityczną, 2) ekonomiczną, 3) określenia granic i 4) spraw wojskowych.

# Program gabinetu francuskiego.

**Wiedeń, 24 stycznia.** (PAT). W. B. K. donosi z Paryża: Wczoraj popołudniu odczytał Millerand w Izbie oświadczenie rządu zawierające zasadnicze wytyczne gabinetu, których zamierza się trzymać.

Pierwszą troską rządu będzie przedłożenie Izbie projektu w sprawie przeszkodzenia wydawaniu pieniędzy papierowych i doprowadzenia do równowagi budżetu. Preliminarz budżetu będzie zawierał zmniejszenie długu państwowego. Rząd skieruje główną swoją uwagę na pociągnięcie do placenia wszystkich do opłaty podatków zobowiązanych, ale to nie powinno doprowadzić do zaniknięcia ducha przedsiębiorczości. Pokój wewnętrzny kraju i pokój zagraniczny jest życzeniem wypływającem z głębi serca wszystkich ludzi, którzy są przerażeni ogromem ofiar. Za to Niemcy ponoszą wobec historji przygniatającą odpowiedzialność. Aby zapobiec podobnym katastrofom w przyszłości należy się poświęcić zupełnie Lidze narodów, która jest tylko wyrazem dawnego projektu francuskiego.

Rząd republiki nie zaniedba niczego, aby poprzeć Ligę narodów i utrzymać jej organizację. Wykonanie wszystkich postanowień traktatu wersalskiego będzie dla rządu nakazem. Bez popędliwości, ale też bez słabości będzie się Francja domagała wykonania traktatu pokojowego opierając się na serdecznym i ścisłym przymierzu, które uratowało świat.

**Paryż, 24 stycznia.** (PAT). W wywiadzie ze współpracownikiem „Timesa" prezydent ministrów Millerand oświadczył, iż jest niezbędnym, aby w polityce zewnętrznej panowała harmonja. Ważnym jest również „dla przyszłości świata", aby nasz święty związek mógł być utrzymany i wzmocniony. Co do tej jako też do innych spraw politycznych mój rząd, oświadczył Millerand, niczem nie będzie się różnił od kierunku poprzedniego gabinetu pana Clemenceau. Obydwa państwa mają przed sobą olbrzymie zadania. Wywalczyliśmy razem pokój i jesteśmy w możności uczynienia tego pokoju faktem żywym, jeżeli będziemy korzystali z wielkich zapasów życzliwości wzajemnej i będziemy przy rozpatrywaniu spraw ożywieni duchem przyjaźni i zupełnej szczerości.

Wtedy nie będzie zadania, którego nie bylibyśmy zdolni rozwiązać.

**Paryż, 23 stycznia.** (Tel. wł. „Gł. Polsk."). Gazety podają mowę programową Milleranda, w której podniósł, że pierwszą misją rządu będzie wstrzymanie dalszej emisji banknotów i przywrócenie równowagi budżetowej. Rząd przedłoży nową ustawę o nowych a znacznych podatkach. W polityce zagranicznej dbać będzie przedewszystkiem o dopełnienie postanowień traktatu wersalskiego.

## Hołd dla Foche'a.

**Ljon, 23 stycznia** (PAT). Rad. warsz. Dnia 3 go lutego odbędzie się uroczyste przyjęcie marszałka Focha do akademji francuskiej. Wprowadzi go marszałek Joffé. Na przemowę Focha odpowie prezydent Poincaré.

## Wojska litewskie nie prowadzą ofenzywy.

**Wilno, 23 stycznia.** (PAT). Podana przez dzienniki wiadomość o rozpoczęciu ofenzywy przeciw bolszewickiej przez wojska litewskie nie odpowiada prawdzie. Zajście na linji demarkacyjnej nie nosiły charakteru akcji planowej. Były to jedynie napady lokalne, dokonywane najczęściej przez bandy litewskie. Jednocześnie stwierdzić należy, że prasa litewska oraz liczni agitatorzy podniecają ludność do wojny z Polakami, której celem ma być zdobycie Wilna i wcielenie go do Litwy.

## Holandja odmówiła wydania Wilhelma.

**LJON, 23 stycznia. (PAT.) Radjo pozn. Z Hagi donoszą. Rząd holenderski odmówił wydania ces. Wilhelma.**

## Holandja nie wyda Wilhelma.

**Nie obchodzi jej § 627 traktatu.**

**Wiedeń, 24 stycznia.** (W.B.K.). Rząd holenderski wręczył w Paryżu **notę odmowną w sprawie wydania Wilhelma.** Rząd holenderski oświadcza w swej nocie, **że § 627 traktatu pokojowego Holandji, jako neutralnej, nie obchodzi i nie obowiązuje.** Rada najwyższa zastanawiała się nad represjami względem Holandji.

## Sprawa Rjeki.

**Ljon, 24 stycznia.** (PAT). — Radjo warsz. Naczelnicy rządów sprzymierzonych zawiadomili przedstawicieli Jugosławji, że włosi zrzekają się suwerenności w stosunku do Rjeki i militaryzacji Sebenico. W ten sposób Rjeka stałaby się państwem niezależnem, port zaś stałby się własnością Ligi narodów. Przedstawiciele Jugosławji zażądali nowych instrukcji z Belgradu. Odpowiedź oczekiwana jest w sobotę lub niedzielę.

## Jugosławja wobec Rjeki.

**Deuschkrone, 24 stycznia.** (PAT.) — Radjo pozn. Jugosłowiańska delegacja w Paryżu, która zwróciła się do rządu belgradzkiego o instrukcję, **jakie stanowisko**

ma zająć wobec projektu w sprawie Adrjatyku, otrzymała z Belgradu odpowiedź, której treść jest następująca:

Jugosławja zrzeka się zwierzchnictwa nad Rjeką i zgadza się, aby Liga narodów objęła dyplomatyczne przedstawicielstwo Rjeki, zgadza się, aby dalmatyńskie miasto Zadar uznane zostało za miasto niezawisłe, zgadza się na aneksję wysp Lusina i Pelagosa przez Włochy, zgadza się, aby włosi zamieszkali w Jugosławii w liczbie kilku tysięcy mogli oświadczyć się za przyjęciem obywatelstwa włoskiego bez opuszczenia kraju, zgadza się, aby obywatele włoscy, którzy uzyskali pewne prawa przemysłowe w Dalmacji otrzymali gwarancję tych praw, zgadza się na zniesienie fortyfikacji na wyspach adrjatyckich pod warunkiem, że wyspa Lissa zamieszkała wyłącznie przez słowian i związana gospodarczo z Jugosławją pozostała pod panowaniem Jugosławji. Natomiast sprzeciwia się wszelkim innym zmianom linji „wilsonowskiej" i to zarówno w kierunku Fenosack jak i Waloski i Abazji. Jugosławja życzy sobie, aby Albanja uzyskała niezawisłość.

## Układ Austrji z Czechosłowacją.

Wiedeń, 24 stycznia. (PAT) „Korrespondenz Herzog" donosi na podstawie informacji ze strony węgierskiej, że układ zawarty między Austrją a Czechosłowacją w Pradze, co do kwestji wojskowych, opiewa jak następuje:

1) Od czasu wejścia w życie układu mają być wojskowe zbrojenia Austrji kontrolowane przez Czechy; 2) na wypadek wojny Czechosłowacji z Węgrami wolno Austrji dostarczać materjałów wojennych tylko państwu czechosłowackiemu; 3) przewidziane jest zajęcie niemieckiej części zachodnich Węgier przez wojska czeskie w razie ewentualnego niebezpieczeństwa.

## Ruch rewolucyjny w armji czeskiej.

Cieszyn, 24 stycznia. (Tel. wł. „Gł. Polsk."). Ruch rewolucyjny w wojsku czeskim wzmaga się coraz bardziej. Wraz ze strajkującymi górnikami ruszyli z Morawskiej Ostrawy do Hut Witkowickich grupy żołnierzy z czerwonym sztandarem ze śpiewami. Żołnierze oświadczyli strajkującym, że stanowczo nie wystąpią przeciwko nim z bronią w ręku.

## Ostatnie posiedzenie Rady Najwyższej.

Lyon, 24 stycznia. (PAT). Rad. warsz. Rada Najwyższa odbyła ostatnie posiedzenie we wtorek wieczorem. Pod koniec posiedzenia naczelnicy rządów mocarstw sprzymierzonych zwrócili się do przewodniczącego pana Clemenceau, aby dać wyraz swemu głębokiemu uznaniu dla jego osoby. Pierwszy przemówił Lloyd George, który między innemi złożył życzenia, aby premjer francuski żył jaknajdłużej, by mógł oglądać jak jego nieporównane dzieło będzie przynosić wspaniałe owoce dla Francji i dla odnowionego pomyślnie świata. Następnie Nitti w mowie swojej zaznacza, że na zawsze pozostanie pamiętnym to wszystko, co Clemenceau zdziałał dla sprawy ludzkości i ententy. Wypowiedzieli również swoje życzenia przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Wallace i przedstawiciel Japonji Matsui. Clemenceau, dziękując, wskazał na konieczność ścisłego porozumienia, mówiąc, że o ile Wielka Brytanja, Stany Zjednoczone, Włochy Japonja pozostaną nadal złączone, to będzie to stanowiło gwarancję pokoju, przewyższającą wszelkie inne gwarancje, jakie by można wypisać na papierze Jeżeli zaś te narody rozłączą się w pewnej chwili, to wprost nie śmie pomyśleć o tych wszystkich nieszczęściach, jakie by mogły stąd wyniknąć. Pozwólcie mi panowie, mówił Clemenceau, abym wyraził życzenie, jakiem żywił w głębi serca dla pomyślności Wielkiej Brytanji, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Japonji. Proszę Was, abyśmy się połączyli, co będzie wyrazem życzeń dla tego dzieła, dla którego każdy z nas dał swą najlepszą cząstkę. Mam nadzieję, że rezultaty, jakie osiągnęliśmy i te, które zostaną osiągnięte, będą tego rodzaju, że narody za nie przechowywać będą bez czynienia różnic wdzięczność, na którą sobie dobrze zasłużyliśmy.

## Na granicy czesko-węgierskiej.

Budapeszt, 24 stycznia. (Tel. wł. Gł. Polsk."). „Az Est" podaje, że koło Preszburga odbyła się koncentracja wojsk czeskich oraz że niektóre oddziały czeskie przekroczyły już Dunaj.

## Danina majątkowa w Czechach.

Praga, 24 stycznia (PAT). Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów postanowiono przedłożyć Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy o daninie majątkowej. Miarodajnym ma być stan majątku z dniem 1 marca 1919 roku. Wolną od daniny ma być kwota 10,000 kor. Danina ma być postępowa i wynosić od 1 do 30 proc.

## Z ruchu sjonistycznego.

Warszawa, 24 stycznia (PAT). „Gazeta Warszawska" donosi: Jak donoszą pisma paryskie, prezes towarzystwa sjonistów angielskich Weizman, który powrócił z Palestyny, oświadczył, że można dojść do porozumienia z arabami i że w Palestynie można pomieścić jeszcze wiele miljonów ludzi bez krzywdy dla ludności obcej. Pan Weizman sądzi, iż w roku przyszłym możnaby osiedlić w Palestynie 30 tysięcy żydów.

## Tunel pod Mont-Blanc.

Wiedeń, 24 stycznia. (PAT). W.B.K. donosi z Londynu: Rząd francuski i włoski zamierzają wybudować tunel pod Mont-Blanc. W Chamony rozpoczęto już roboty wstępne. Koszta obliczono na 5 miljonów funtów.

## Hiszpanka w Japonji.

Wiedeń, 24 stycznia (PAT). W.B.K. donosi z Londynu: Z Tokio donoszą, że epidemja hiszpanki szerzy się ogromnie w całej Japonji. W Tokio zachorowało 200 tysięcy osób, a 1700 umiera dziennie.

—o—

## Nowiny w kilku słowach.

— Z Helsingforsu donoszą, że konferencja państw bałtyckich przedłużyła swoją sesję.

— Havas komunikuje, że doniesienia o wyjeździe marszałka Focha do Polski pozbawione są wszelkiej podstawy.

— Koalicja wezwała Rumunję do zbrojnej interwencji w Rosji. Również Czechosłowacja i Jugosławja wezwane zostały do tej akcji.

— „Daily Expresse" dowiaduje się, że wojska Denikina opuściły Odessę.

— Angielska misja w Budapeszcie stwierdziła zupełny brak zboża na Węgrzech. Zapasy starczą tylko na jeden dzień.

— Prezydent ministrów Stambuliński zarządził aresztowanie wszystkich przywódców bolszewickich. Dotychczas aresztowano 55 osób.

— „Telegraphen Compagnie" podaje z Londynu doniesienie „Globu", że sir Grey będzie wezwany do objęcia prezydentury Ligi narodów.

— Kłajpeda opuszczona zostanie przez niemców prawdopodobnie dnia 14 lutego.

— Król belgijski bawi incognito w Paryżu. Konferował on przez czas dłuższy z prezydentem republiki.

— „New York World" rozpoczął kampanję wyborczą na rzecz Hoovera. Dziennik oświadcza, że Hoover jest najodpowiedniejszym następcą Wilsona.

— Komisarz policji w Dublinie Redmond został wczoraj w nocy w pobliżu swego mieszkania zastrzelony. Uczestnicy zamachu zbiegli.

— Paryski „Temps" donosi, że kawalerja polska ściga bolszewików na Syberji w kierunku Krasnojarska. Nieprzyjaciel cofa się wzdłuż linji kolejowej. Polacy zabrali 2 pociągi pancerne.

## Światowa budowa okrętów.

Na początku października znajdowało się w budowie w dokach angielskich 781 okrętów (powyżej 100 ton) o łącznej pojemności 2.816,773 ton brutto, z czego 739 statków parowych o łącznej pojemności 2 800,929 ton t. j. 42 statki żaglome o pojemności 15,844 ton.

Co do wielkości podzielone były znajdujące się w budowie statki jak następuje: 241 od 100 do 1000 ton br., 189 od 1000 do 4000 ton br, 231 od 4000 do 8000 ton br., 42 od 8 00 do 12,000 ton br., 32 od 12,000 do 20,000 ton br. i 4 od 20,000 do 25,000 ton br.

Poza Anglją znajdowało się w tym czasie w budowie (za wyjątkiem Niemiec) 1,547 okrętów o łącznej pojemności 5,231,899 ton br., z czego 1,366 statki parowe o pojemności 5,011,675 ton i 171 statki żaglowe o pojemności 220,134 ton. Z powyższej liczby przypada na:

Stany Zjednoczone 767 okrętów o pojemności 3.470.748 ton.

Angielskie Kolonje 174 okr. o pojemności 308,465 ton.

Holandję 113 okr. o pojem. 288,042 t.
Włochy 108 okr. o pojem. 285,928 t.
Japonję 64 okr, o pojem, 299,000t.
Francję 64 okr. o pojem. 174.736 t.
Szwecję 64 okr. o pojem. 101,217 t.
Norwegję 73 okr. o pojem. 89.941 t.
Hiszpanję 26 okr. o pojem. 60,705 t.
Danję 45 okr. o pojem. 68,074 t.
Portugalję 29 okr. pojem. 12,820 .
Chiny 14 okr. o pojem. 39.470 t. t
Belgję 4 okr. o pojem. 6,063 t.
Grecję 2 okr. o pojem. 1,500 ton.

# Komisja sejmowa przyznała urzędnikom podwyżkę.

Komisja skarbowo-budżetowa i administracyjna odbyły wspólne zebranie w obecności ministra skarbu Grabskiego i szefa sekcji Zaczka. Po wysłuchaniu dopuszczonej na obrady delegacji urzędników, przyjęto projekt ustawy w sprawie przyznania nadzwyczajnych dodatków drożyźnianych urzędnikom i funkcjonarjuszom państwowym, egzekutorom podatkowym, funkcjonarjuszom kolei państwowych, nauczycielom szkół powszechnych, nauczycielom szkół średnich, seminarjom nauczycielskim i preperand oraz szkół wyższych, począwszy od 1 stycznia 1920 roku aż do uregulowania poborów służbowych.

Uchwała komisji zawiera podwyżkę o 10 procent stawki dla pierwszej kategorji płac w projekcie rządowym wyznaczonych. Referentem na plenum będzie pos. Osiecki. Przyjęto dalej szereg rezolucji, zawartych w memorjale międzyministerjalnej delegacji urzędników państwowych, rezolucję posła Smulikowskiego o zrównanie deputatów urzędników z deputatami wojskowymi drogą zmniejszenia tych ostatnich.

Nadzwyczajny dodatek drożyźniany przyznany jest w artykule 1-ym projektu Komisji. Przyznana podwyżka liczy się od zasadniczego miesięcznego uposażenia wraz z dotychczasowymi dodatkami drożyźnianymi, przyczem przyjęto rządowy podział na 5 kategorji, z tą jednak różnicą, że dodatek wynosić będzie przy płacy do tysiąca marek włącznie dla pierwszej grupy (nieżonatych i niezamężnych i t. d.) 65 procent, dla grupy drugiej (żonaci lub zamężne, bezdzietni lub z jednym dzieckiem i t. d.) 75 procent, dla grupy trzeciej (żonatych lub zamężnych z dwojgiem dzieci, lub wdowców lub wdów z trojgiem dzieci) 85 procent, dla grupy czwartej 95 procent, dla grupy piątej 100 procent. Przy płacy miesięcznej ponad tysiąc marek grupa 1-sza 60 procent, druga 70 procent, trzecia 80 procent, czwarta 90 procent, piąta 100 procent. Drugi i trzeci art. ustawy przyjęto w brzmieniu projektu rządowego.

## Czego żądają urzędnicy państwowi?

### Treść ich petycji do Sejmu.

Jak przewidywaliśmy, przyznane przez Radę ministrów urzędnikom państwowym podwyżki nie zaspokoiły ich potrzeb.

Istotnie... Czyż może wystarczyć podwyżka o 50 do 100 proc., gdy ceny artykułów najpierwszej potrzeby wzrosły w ciągu ostatniego półrocza na niektórych artykułach o 300 proc., a przeciętnie o 228 proc.?

Więc też pracownicy poszczególnych ministerjów założyli już protest przeciwko tej uchwale, domagając się podwyżek znacznie większych, a międzyministerjalna delegacja urzędników państwowych złożyła wczoraj sejmowi petycję następującą:

Posiadanie sprężystego i sprawnego i na odpowiedniej wysokości stojącego pod względem zarówno intelektualnym jak i ideowym i moralnym aparatu urzędniczego jest „koniecznością" państwową, szczególnie dla Państw nowopowstających. Szereg faktów warunkuje powstanie takiego aparatu, jednym z najgłówniejszych z nich jest przestrzeganie zasady, że Państwo ma prawo do wszystkich sił urzędnika i jego pracy, dając mu wzamian odpowiednie warunki bytu.

Dysproporcja w tej zasadzie jest dziś niezwykle jaskrawą.

Dysproporcja ta wywołuje:

a) odpływ od Urzędów nieraz najlepszych sił urzędniczych do innych gałęzi pracy, co obniża ideowy, moralny i rzeczowy poziom aparatu urzędniczego;

b) zmusza urzędników do uciekania się do postronnych źródeł zarobku;

c) przyczynia się do wzrostu korupcji i demoralizacji wśród urzędników tam, gdzie objawy te są wywołane materjalną troską o byt;

d) zmusza urzędników do niesłychanych zabiegów celem zaspokojenia najelementarniejszych potrzeb życiowych, co nie daje im potrzebnego spokoju, tak koniecznego dla pracy i stopniowo obniża jej intensywność.

Wszystko to powoduje niejednokrotnie czasem słuszne, a często niesprawiedliwe i ubliżające honorowi urzędnika-obywatela zarzuty. Powiększenie intensywności pracy, podniesienie poziomu intelektualnego i moralnego oraz sprawności aparatu urzędniczego nie jest rzeczą, którąby się dała urzeczywistnić z dnia na dzień. Może to być zjawiskiem wtórnem, będąc wynikiem usunięcia wyżej wzmiankowanej dysproporcji oraz skutkiem odpowiedniej akcji Rządu z jednej strony, samych zaś urzędników i ich organizacji z drugiej.

Przyciśnięci katastrofalnymi warunkami naszego bytu i w zrozumieniu, że chodzi o dobro Państwa:

nie tylko w interesie własnej, zagrożonej, najskromniejszej egzystencji, ale i w poczuciu obowiązku wobec Państwa — skupiwszy 20 Związków i Stowarzyszeń urzędniczych, oraz urzędników poszczególnych Urzędów — przedłożyliśmy w początku stycznia przy specjalnym piśmie panu Prezydentowi ministrów memorjał o poprawie bytu urzędników stanowisko nasze zaakcentowaliśmy w pismach do Prezydenta z dnia 4, 16 stycznia (Memorjał oraz pisma załączamy).

Obecnie mamy zaszczyt, przedkładając powyższe, zwrócić się do Wysokiego Sejmu, o przyjęcie postulatów naszego memorjału.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że memorjał opracowaliśmy w listopadzie 1919 r., że oparte na nim postulaty, dotyczące podwyżek pieniężnych nie odpowiadają dzisiejszemu wzrostowi cen. Ufamy, że Wysoki Sejm uwzględni powyższe. Pozwalamy sobie jednocześnie zaznaczyć, że postulaty nasze są potrójnej natury.

Chodzi nam:

1) o podwyższenie poborów odpowiadające wzrostowi cen, gdyż ze względów wyłuszczonych w naszem piśmie do Pana Prezydenta ministrów dnia 4 stycznia zrezygnowaliśmy z naszego zasadniczego stanowiska całkowitego zaopatrywania nas przez Państwo w artykuły pierwszej potrzeby;

2) o ustanowienie stałej rządowej komisji płac z naszym w niej udziałem, którąby regulowała wysokość poborów co pewien czas; wreszcie

3) o powołanie nas jako zorganizowanej komórki społecznej do udziału we wszystkich pracach, dotyczących urzędników państwowych, a więc i do Komisji Sejmowych w sprawach dotyczących zarówno spraw naszego bytu, jak i spraw ulepszania i samego aparatu urzędniczego, oraz opracowania pragmatyki służbowej.

Jeszcze jedno chcemy zaznaczyć: rozumiemy trudne finansowe położenie Państwa, ale z jednej strony koszta utrzymania aparatu urzędniczego stanowią w budżecie Państwa procentowo niewielki odsetek, nie mogą więc mieć decydującego znaczenia dla gospodarki państwowej, z drugiej zaś położenie finansowe Państwa wymaga nadzwyczajnej ofiarności wszystkich Jego obywateli, jedyną ofiarą, jaką możemy dać z siebie — to nasza usilna praca, uczciwość i dbałość o interesy Państwa — ofiary materjalne dać muszą obywatele, którzy posiadają dostatki materjalne.

# Warszawa.

—:—

### Towarzystwo aprowizacji miast.

(w) W dniu 31 b. m. o godzinie 10 rano, w sali Dekerta na ratuszu warszawskim, odbyć się ma niezmiernie ważne ogólne zebranie wspólników Towarzystwa aprowizacji miast Polski i ziem Wschodnich, t. j. przedstawicieli poszczególnych magistratów. Na zebranie to przedstawiciele miast polskich stawić się winni z należytemi pełnomocnictwami oraz uchwałami rad miejskich i magistratów w sprawie zmiany statutu.

Ze względu na niezmierną doniosłość spraw, które będą przedmiotem zebrania, zarząd Towarzystwa, niezależnie od dwukrotnych wezwań telegraficznych, skierowanych do zainteresowanych miast, wzywa magistraty, aby nie zważając na trudności komunikacyjne delegowały swoich pełnomocników na dzień 31 b. m., t. j. w sobotę.

### Skutki braku benzyny.

Pogotowie ratunkowe w Warszawie w tych dniach przerwie swą działalność z braku benzyny dla samochodów.

### Ograniczenie konsumcji publicznej.

(w) Komisarz rządu na m. st. Warszawę wydał rozporządzenie obowiązujące, które wejdzie w życie za 10 dni, na mocy którego ograniczona zostanie do minimum ilość potraw mięsnych i innych w restauracjach i podawanie produktów mlecznych w kawiarniach.

# Dlaczego Lenin i Krassin byli aresztowani przez Petersa?

## Zwrot bolszewizmu rosyjskiego na prawo.

Paryski „Temps" otrzymał od swego korespondenta, z samego gniazda bolszewizmu rosyjskiego, trzecią z rzędu sylwetkę najwybitniejszych działaczy bolszewickich. Po Leninie i Trockim przyszła kolej na Krassina.

W Europie to nazwisko mało jest znane, a jednak to jest tak wybitny działacz bolszewicki, że jemu trzeba przypisać dokonywujący się obecnie „zwrot na prawo" sowieckiego rządu w Rosji i że korespondent paryskiego dziennika może o nim powiedzieć:

„On wie doskonale, że niema komunizmu w Rosji, ale rozbija się o sam system sowietów, który jest rozkładczy ze swej natury, a od chwili, kiedy był trzymany pod kluczem przez kilka godzin wraz z samym Leninem przez sławnego Petersa, naczelnika organizacji teroryzmu, stał się zbyt ostrożny, aby atakować otwarcie doktrynę oficjalną". Wynika więc z tego, że nie były fałszywe nasze wiadomości onego czasu o aresztowaniu Lenina, wynika również, że Lenin należy do zwolenników zreformowania bolszewizmu w kierunku umiarkowanym.

Korespondent „Tempsa" uważa Krassina za sprawcę tego zwrotu, za głównego inspiratora Lenina. Przypisuje zaś rolę jemu z tytułu jego inteligencji i fachowego wykształcenia. Krassin bowiem jest z zawodu inżynierem, a przed wojną kierował rosyjską filią niem. przedsiębiorstwa przemysłowego „Siemens et Schuckert a radto dał się poznać jako zręczny finansista. Chociaż był przyjacielem Lenina od lat 20, z początkiem bolszewizmu usunął się na bok, a dopiero później dał się wciągnąć z konieczności, kiedy bolszewicy spostrzegli się, że bez ludzi inteligentnych i fachowych nie dadzą sobie rady. Od tej chwili zajmował zawsze jedno z naczelnych stanowisk.

Krassin — mówi koresp. „Tempsa" — jest zdecydowanym przeciwnikiem eksperymentów komunistycznych takich, jakie praktykują bolszewicy. Pisał do swoich zaufanych, że upaństwowienie handlu jest aktem najgłupszym pomiędzy tymi, które popełnił rząd Lenina, gdyż odtąd nie można kupić nawet ołówka, nie przechodząc przez tuzin instancji, nie można znaleźć jednego metra materji, chociaż niektóre składy są przepełnione. To nie przeszkadzało mu w owej chwili, że był... bolszewickim ministrem handlu i przemysłu.

„Kto jeszcze wierzy w socjalizm w Rosji? — mówił do jednego z moich przyjaciół — w każdym razie nie ja i nie Lenin". To też stara się we wszystkich ministerstwach, przez które przechodzi (a podaje się tego organizatora we wszystkich sosach, gdyż już kierował, o ile pamiętam, czterema ministerstwami), sprowadzać pomaleńku Rosję sowiecką bez zbytniego drażnienia podejrzliwości fanatyki, do „dobrych praktyk burżuazyjnych". Zwłaszcza za czasu swego pobytu w ministerstwie dróg i komunikacji wdrożył walkę, bez powodzenia zresztą, przeciw kierowaniu kolei zapomocą małych komitetów robotniczych, od których się roją wszystkie linie. Odczytuje jego cyrkularze, wypracowane przez niego w tym okresie: Toż to poprostu powrót do zasad eksploatacji kolei, które były obowiązujące przed rewolucją, za caratu.

To Krassin podsunął Leninowi wszystkie wezwania do zachowywania dyscypliny, które naczelnik rządu bolszewickiego wystosowuje od czasu do czasu do robotników rosyjskich. To on jest tym, który w prasie oficjalnej oskarża robotników, że skorzystali z rewolucji dla swego interesu, dla zadowolenia swego egoizmu, a inwektywy, które inspirowani przez niego autorowie pozwalają sobie rzucać na robotników, są niesłychanej gwałtowności.

Krassin był tym, który dał szkic wszystkich kombinacji z finansistami kosmopolitycznymi, co do udzielenia im ważnych koncesji pod pretekstem, że socjalizm nie może się rozwinąć bez pomocy kapitałów zagranicznych.

On nie wierzy w rewolucję socjalną w świecie całym, a gdyby to tylko od niego zależało, bolszewicy oddawnaby już zarzucili swój słownik frazesów i zaproponowaliby koalicji dobry pokój burżuazyjny.

Niemcy wiedzą o tem doskonale i dlatego nalegali tak bardzo, ażeby Krassina mianowano ambasadorem w Berlinie. Jego celem jest skierowanie stopniowe bolszewizmu ku normalnemu ustrojowi demokratycznemu.

Tak wygląda charakterystyka Krassina w liście bolszewickiego korespondenta do paryskiego dziennika. Ze szczegółów tam zawartych dodamy jeszcze, że Krassin jest obecnie ministrem „uzbrojenia i prawdziwym organizatorem życia ekonomicznego republiki sowieckiej" i że „pochodzi z dobrej rodziny burżuazyjnej rosyjskiej".

# Łódź.

## Bardzo, bardzo pilne.

(*Humoreska*).

Rewolucja roku 48 zrodziła się, wezbrała i zamarła. Rzeczpospolita została ogłoszona, a w ślad za nią nadeszło cesarstwo.

Józef Denis przyglądał się co wieczór swemu ojcu, gdy ten, opróżniając kieszenie przed udaniem się na spoczynek, wyjmował kopertę z kieszeni surduta.

— Ach, jak mi głupio — mawiał — znów zapomniałem.

Choroba, która miała na zawsze zabrać p. Denis — ojca, nadeszła. Pan Denis spuchł i umarł.

— — — — — — — — — —

Kiedy spadkobierca, Józef Denis, pewnego poranka 1855 roku robił inwentarz przeróżnych drobiazgów, zapełniających kieszenie nieboszczyka — ojca — natrafił niespodziewanie na list. Obejrzał napis jego. Na kopercie widniał adres jednej z jego ciotek, która mieszkała w Marsylji. Poznał charakter pisma nieboszczki—matki.

Otworzył list i przeczytał: „Droga siostro, poleciłam mężowi memu wysłać bezzwłocznie do Ciebie, tych słów kilka i t. d."

— Biedny ojciec — pomyślał Józef Denis, — jakże się okazał roztrzepanym! I pomyśleć, że przez sześć lat z rzędu nosił tę kopertę w kieszeni. Natychmiast wrzucę ją do skrzynki.

Włożył kapelusz, narzucił palto i wyszedł. Przyjaciel, którego spotkał przed bramą zaprosił go, aby asystował na przyjęciu przez Akademję francuską młodego, odważnego p. Ponsard.

List ten czekał sześć lat. Opóźnienie więc dodatkowe jednej lub dwóch godzin będzie naogół bez znaczenia...

— — — — — — — — — —

W słoneczne popołudnie roku 1859 przeciągały przez Pola Elizejskie wojska, wracające z Włoch do stolicy. Józef Denis, wyciągnął z kieszeni chusteczkę, aby tak, jak wszyscy, powitać dzielnych żołnierzy. Jakaś koperta wypadła z kieszeni. Schylił się i schował ją z powrotem i brew silnie zmarszczył.

— Ach, do djabla, znów zapomniałem...

— — — — — — — — — —

10 stycznia 1867 roku umierający Józef Denis dawał zlecenia synowi.

— Znajdziesz, — mówił on,—w lewej kieszeni mojej marynarki list. Jak tylko mi zamkniesz oczy, wrzucisz go na pocztę. Przeczytawszy napis na kopercie, sam zobaczysz, że to bardzo pilne.

— — — — — — — — — —

Ci, którzy uczestniczyli w bitwie Tryen-Quan podczas kampanji Tonkinu—przypominają sobie pewnie dobrze człowieka leżącego na brzegu rzeki Claire. Nie wiedziano o nim nic, pozatem, że się nazywał Franciszek Denis. Zebrał resztki sił, wyciągnął z kieszeni list jakiś. Podał go jednemu z towarzyszy, bełkocząc:

— Pilne... pilne... oddać mojemu synowi... odesłać pod jego adresem.

— — — — — — — — — —

Wczoraj urzędnik na poczcie, sortujący listy, przerwał nagle pracę. Oglądał z podziwem jakąś bardzo poplamioną kopertę. Adresowana była do Marsylji. W lewym rogu widniała uwaga: Bardzo, bardzo pilne. Wziął nożyczki, wyciął markę i list ukradkiem wrzucił do kosza. Potem włożył markę do portmonetki, mrucząc pod nosem.

— Ho, ho, stara marka. Kazio będzie zadowolony. Będzie to cenny nabytek do jego albumu.

Przełożyła z franc. Marja K.

# Wiadomości bieżące.

### Ponowny przegląd roczników 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901.

Zarządza się ponowny przegląd wszystkich popisowych roczników 1897, 1898, 1899 1900 i 1901, którzy otrzymali zupełne zwolnienie lub odroczenie służby wojskowej, oraz przegląd wszystkich mężczyzn, wymienionych roczników, którzy dotychczas do przeglądu wojskowego nie stawali.

Wszystkie dotychczas udzielone zwolnienia i odroczenia dla popisowych wymienionych roczników anuluje się.

Komisja przeglądowa winna w sposób normalny rozpatrzyć prośby, które przez zgłaszających się będą złożone i rozpatrzyć je zupełnie niezależnie od poprzednie decyzji.

Ulgi mają być przyznane wyłącznie według tymczasowej ustawy o powszechn. obow. służby wojskowej.

Terminy zgłaszania się dla poszczególnych roczników ustala się w sposób następujący:

Rocznik 1897 od 16 do 21 lutego
„ 1898 „ 21 „ 28 lutego
„ 1899 „ 1 „ 6 marca
„ 1900 „ 8 „ 13 marca
„ 1901 „ 15 „ 20 marca.

Każdy popisowy, który dawniej otrzymał zwolnienie lub odroczenie musi stanąć przed komisją przeglądową tej P.K.U., która mu wydała książeczkę wojskową.

Uznani przy przeglądzie za zdatnych, zarówno kategorja A (służba linjowa), jak i kategorji S (służba wartownicza) otrzymają 5-dniowy urlop, poczem będą obowiązani zgłosić się do właściwej P.K.U. celem odesłania do miejsca przydziału służbowego.

II-gi wicemin. spraw wojskowych
(—) K. Sosnkowski m. p.
gen.-podporucznik.

Objęci powyższym rozkazem i zamieszkali w Łodzi (prócz komisarjatów IX-go i X-go) zgłosza się się do powiatowej komendy uzupełnień 28 p. p. (Sienkiewicza № 3/5) na komisje przeglądową:

Rocznik 1897 od 15—21 lutego
„ 1898 „ 23—28 lutego
„ 1899 „ 1—6 marca
„ 1900 „ 8—13 marca
„ 1901 „ 15—20 marca.

Uwaga. 1) Na komisje przeglądowe w oznaczonym terminie winni stawiać się wszyscy zwolnieni i odroczeni, niezależnie od tego przez jaką komisję zostali zwolnieni lub odroczeni.

2) Wszyscy, którym przysługuje prawo odroczenia z art. 61, 64 i 70, winni mieć przy sobie wszystkie wymagane dokumenty, stwierdzające prawo do ponownego odroczenia.

3) Wszyscy, podlegający ponownemu przeglądowi, winni przedstawić na komisji wydane im uprzednio książeczki wojskowe, karty zwolnienia lub odroczenia, wzamian zaś otrzymają nowe.

4) Wydane przed 16 lutym 1920 r. książeczki wojskowe bez odnośnej, stwierdzającej ponowny przegląd adnotacji, jak również wydane przed 16 lutym b. r. karty zwolnienia i odroczenia, po dniu 1 kwietnia 1920 r. będą uważane za nieważne.

(—) Lesiecki
Podpułk. i komendant.

Szczegóły i dokładniejsze daty przeglądu podamy w następnych numerach.

### Przewóz towarów.

W celu regulowania przewozów poszczególnych ministerstw w granicach przyznanego im na każdy miesiąc kontygentu wagonów, każde ministerstwo wydaje nadawcom pisemne zlecenie według ustalonego wzoru, na zasadzie których stacje wysyłające powinny nadać wagony z zachowaniem kolejności. Obecnie ustalono, że pisemne zlecenia na przewozy mogą wydawać następujące ministerstwa:

1) Ministerstwo aprowizacji—na wszelkie artykuły żywnościowe aprowizacyjne pierwszej potrzeby i torf.

2) Ministerstwo robót publicznych—na wszelkie surowe materjały budowlane z wyjątkiem drzewa budowlanego, oraz na wszelkie maszyny i narzędzia budowlane.

3) Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych — na przewóz zboża siewnego i ziemniaków do sadzenia za listami przewozowemi ministerstwa aprowizacji, nasion wszelkich roślin, siana i słomy, krzewów, sadzonek, kwiatów żywych, drzewa budowlanego i roboczego, żywych pszczół i uli z pszczołami, ryb i zarybków do hodowli, odpadków przemysłowych, karmnych i nawozowych, surowców przemysłowych, roślinnych i zwierzęcych znaczenia gospodarczego, lokomobili i motorów do maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i naturalnych, okopowych i warzyw pastewnych, różnych przedmiotów potrzeb gospodarstwa wiejskiego i leśnego.

4) Ministerstwo poczt i telegrafów — na przewóz słupów telegraficznych i wszelkich materjałów, potrzebnych do telefonów i telegrafu.

5) Ministerstwo skarbu — na przewóz ambulansów, aparatów i środków dezynfekcyjnych i lekarskich oraz urządzeń szpitalnych.

6) Ministerstwo skarbu — na przewóz melasy, spirytusu, ropy i produktów naftowych.

7) Ministerstwo przemysłu i handlu — na przewóz drzewa kopalnianego, wszelkich surowców przemysłowych i materjałów pomocniczych oraz gotowych produktów, wytwarzanych w fabrykach, z wyjątkiem produktów spożywczych, drzewa przemysłowego do przerobów fabrycznych.

8) Naczelna rada ludowa cieszyńska — na prawo wszelkich transportów produkcji przemysłowej cieszyńskiej.

9) Generalny delegat rządu na Małopolskę — na przewóz wszelkich przewozów wewnątrz Małopolski na potrzeby ludności i przemysłu Małopolski.

10) Zarząd cywilny ziem wschodnich — wszelkich przewozów w granicach ziem wschodnich na potrzeby miejscowej ludności przemysłu.

11) Główny urząd zaopatrywania armji — na przewóz artykułów potrzebnych do fabrykacji przedmiotów na użytek armji.

12) Ministerstwo spraw wojskowych—na przewóz transportów wojskowych.

13) Państwowy urząd węglowy — na przewóz węgla, koksu i drzewa opałowego.

Na każdą przesyłkę wagonową powinno być wydane oddzielne pisemne zlecenie. Wydanie jednego zlecenia na cały transport, składający się z kilku wagonów jest niedopuszczalne.

Pisemne zlecenia ważne są tylko na ten miesiąc, na który zostały wydane.

Wszelkie poprawki, podskrobania, dopisywania i uzupełnienia w tekście pisemnych zleceń są niedopuszczalne.

### Przeniesienie biur powiatu.

Biura sejmiku powiatu łódzkiego, mieszczące się dotychczas w gmachu byłego banku państwa przy Alejach Kościuszki, zostały przeniesione do domu tkaczy przy ul. Piotrkowskiej № 100.

### O cenę cukru.

Dla wydziału zaprowiantowania miasta przybył transport cukru. Wobec tego, że cena na ten cukier została podwyższona na 300 mk. za 100 kilo, funt cukru trzebaby było obecnie sprzedawać po 3 mk. 40 fen., wydział zwrócił się do ministerstwa o redukcję ceny, tymczasem wydział postanowił sprzedaż wstrzymać.

### Osobiste.

Były komendant I-ej brygady urzędu śledczego w Łodzi ob. E. Krysiński, znany na punkcie tropienia bandytów, mianowany został naczelnikiem urzędu śledczego w Grodnie.

### Z sądu okręgowego warszawskiego.

Skład sądu okręgowego warszawskiego, który na kadencji w Łodzi rozważa sprawę o lichwę, stanowią: przewodniczący sędzia Janowski, ławnicy pp. Korzeniewski i Kowalski. Sekretarzuje ob. J. Bylica.

Wczoraj o godz. 2-ej po poł. zakończono badanie świadków. Ogółem wysłuchano 125 świadków. Przerwa trwa do dnia dzisiejszego do godz. 2 po poł., poczem nastąpią zeznania rzeczoznawców.

Oskarża podprokur. Angersztejn (Łódź), bronią podsądnych adwokaci: Piotr Kon, Wyganowski, Makow, Stożkowski, oraz Paschalski z Warszawy.

### Z chrześcijańskiego Tow. Dobrocz.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu Towarzystwa postanowiono podwyższyć pensję pracownikom biura zarządu o 60 proc.

### Tkactwo ręczne.

Uruchomienie naszego przemysłu włókienniczego mechanicznego natrafia wciąż na poważne przeszkody wskutek braku węgla, smarów, pasów i metalowych części maszyn, zrabowanych w swoim czasie przez niemców, obecnie zaś niemożliwych do zastąpienia z braku tych kruszców i warsztatów montowniczych.

Chcąc jednak uruchomić w jaknajszerszym zakresie produkcję wyrobów włókienniczych, przemysłowcy zwrócili się do organizacji wyrobu towarów tych na krosnach ręcznych. W tym celu uruchomiono już kilkanaście tysięcy krosen tkackich w pomniejszych miastach okręgu przemysłowego łódzkiego, na których wyrabiane są przeważnie tkaniny bawełniane. Charakterystyczne jednak jest to, że podczas gdy przed wojną tkacz otrzymywał do wyrobu gotową osnowę i wątek i całem jego zadaniem było wykończenie na krosnach tkaniny, obecnie musi sam być snowaczem, farbiarzem i tkaczem.

### Ile kosztuje jazda samochodem do Warszawy.

Ograniczenie jazdy na kolejach zmusiło wiele osób, których interesy zmuszały do wyjazdu, do korzystania z samochodów. Za jazdę samochodem z Warszawy do Łodzi i z powrotem płacono za jedną osobę 1000 mk, przyczem każdy samochód zabierał 3—4 osoby.

### Teatr Polski.

Dziś w niedzielę, po poł. o godz. 3-ej po cenach popularnych teatr daje wesołą, pogodną krotochwilę Abramowicza i Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności".

Wieczorem o godz. 7 ukaże się efektowny i dowcipny wodewil O. Zafferta „Za oceanem" ilustr. piękną muzyką i tańcami.

Z dniem wczorajszym rozpoczęły się na scenie Teatru Polskiego próby pod kierunkiem dyr. Ludwika Solskiego ze sztuk, w których gościnnie wystąpi. Znakomity gość przedstawi się publiczności łódzkiej w jednej z najkapitalniejszych swych kreacji, w świetnej sztuce A. Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki".

### „Biała maskarada".

Dziś w sali Mateufla odbędzie się wśród białego dnia wielka maskarada, podczas której, między innemi niespodziankami ciekawi będą mogli obejrzeć „Zwierzyniec", zobaczyć w dzień jak wygląda „Łódź w nocy", zabawić się „U grubego Gotlieba", by wreszcie zasmakować w czemś „Dla dorosłych". A wszystko to za opłatą mk. 15.— za bilet, który nabyć można w teatrze „Wolna scena" przy ul. Zachodniej 53 od godz. 11—1 i od 5—7.

### Recital Pawła Kochańskiego.

Znakomity skrzypek - wirtuoz Paweł Kochański, wystąpi w czwartek, dn. 29-go b. m., z własnym recitalem. Pan Kochański wybrał tym razem na program koncertu perły ze swego bogatego repertuaru.

Bilety do nabycia w biurze koncertowem A. Straucha, Dzielna 12,

### Koncerty Ł. O. S.

Na dzisiejszym koncercie popołudniowym z cyklu symfonji Beethovena, wystąpi znany pianista Karol Szroter, który wykona koncert fortepianowy № 5 Beethovena z towarzyszeniem orkiestry. Prelekcję literacką wygłosi inż. Henryk Goldberg. W programie IV Symfonja Beethovena. Dyryguje Br. Szulc.

---

Pierwszy bohaterski tenor Opery Warsz. St. Gruszczyński uświetni swym występem jutrzejszy koncert symfoniczny. Pan Gruszczyński odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry „Pożegnanie Lohengrina" Wagnera, oraz arję z op. „Dziewica z zachodu" Pucciniego. W programie piękna symfonja E-moll Rachmaninowa. Dyryguje Br. Szulc.

Dyrekcja koncertów prosi nas o zaznaczenie, że wobec nowego rozporządzenia, koncerty symfoniczne poniedziałkowe rozpoczynać się będą punktualnie o godz. 7.30 wieczorem.

### Dwa podrzutki.

W mieszkaniu Ewy Zajde, zamieszkałej przy ul. Konstantynowskiej nr. 90, podrzucono niemowlę zaduszone.

W domu nr. 6 przy Nowym Rynku znaleziono podrzutka płci męskiej, pochodzenia żydowskiego. Podrzutka odesłano do gminy starozakonnych.

### Stosunki małżeńskie.

Wczoraj po południu o godz. 8-ej zamieszkały przy Zielonym Rynku nr. 1 niejaki Hesig podczas kłótni ugodził żonę nożem. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił rannej pierwszej pomocy.

### Znaczne kradzieże.

Z cegielni Bolesława Kluki w Starem Rokiciu przy ul. Janiny nr. 7 dokonano kradzieży zapasów drzewa na sumę 40,000 mk. Sprawców kradzieży ujęto i osadzono pod kluczem.

Z firmy Pusz i S-ka przy ul. Przejazd nr. 22 skradziono gumę i skórę wartości 20,000 mk.

## Z sądów.

### Dzieje grzechu.

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Łęczycy rozważał sprawę 19 l. Władysławy Wilanowskiej, oskarżonej o zabójstwo swego nieślubnego dziecka.

W pierwszych dniach lutego 1919 r. kapral policji tomaszowskiej dowiedział się z pogłosek, iż Władysława Wilanowska, zamieszkała we wsi Ktery, gm. Witonia, pow. Łęczyckiego u gospodarza Karola Lewińskiego, niezamężna, powiła dziecko i takowe gdzieś ukryła. W trakcie zarządzonego dochodzenia znaleziono zwłoki dziecka w oborze Lewińskiego, zagrzebane w gnoju, a przykryte z wierzchu korytem.

Sądowo-lekarskie oględziny zwłok dziecka wykazały, że dziecko urodziło się wprawdzie niedonoszone w końcu 8-go, względnie początku 9-go miesiąca ciąży, lecz żywe i zdolne do życia, żyło ono bardzo niedługo i umarło zaledwie w kilka chwil po narodzeniu, wskutek pozostawienia go bez opieki. Dziecko odkopano w oborze zupełnie nagie.

W sądzie oskarżona nie przyznała się do winy, zaznaczając że jest sierotą, a rodziców swych nie pamięta. Ostatnio Wilanowska służyła u Lewińskiego. Dziecko porodziła w oborze, bała się by jej nie wyrzucono ze służby i wstydziła się ludzi. Co się wtedy z nią działo nie pamięta. Przypomina sobie tylko, że przykryła niemowlę ściółką.

Sąd, po zbadaniu świadków, skazał podsądną z 2-ej cz. 489 czę. s. k. k. na 2 miesiące więzienia, a na mocy dekretu o amnestji z d. 8 lutego 1919 r., wymienioną karę postanowił zmniejszyć o połowę. Wykonanie kary zawiesił na 2 lata.

## Ze świata.

### Dwunastoletni złodziej i „viveur".

Pisma wiedeńskie podają wypadek, nie notowany chyba jeszcze w kronikach kryminalnych, a dający smutne świadectwo zwyrodnienia, jakie w czasie wojny jęło się szerzyć wśród młodzieży.

Dwunastoletni Albert M. jest w swoim rodzaju „cudownem dzieckiem". Niezawodnie ludzie zajmujący się patologią kryminalną, zainteresują się tym chłopcem. Nietylko bowiem, że okradł swoją babkę, zabierając jej 530 dolarów, ale wymienił tę tak wysoko dziś stojącą walutę na korony austrjackie i ukradzioną sumę roztrwonił niby dorosły hulaka na kobiety, przejażdżki automobilem, uczty z szampanem. Ponadto utrzymywał niedozwolone stosunki z młodymi mężczyznami, których hojnie opłacał. Przez czternaście dni — zanim wykryła się kradzież, zwyrodniały, przedwcześnie zepsuty malec prowadził życie skończonego „viveura". Zawarł on kilka znajomości z dziewczętami w wieku od 18 do 20 lat, prowadził je do kawiarni, kina, do variete, używał wraz z niemi przejażdżek automobilowych, przyczem jak się okazało w ciągu dwóch tygodni wydał na same automobile 10,000 kor. Jak „szeroki" miał gest—świadczy o tem fakt, iż jednej ze swych przyjaciółek ofiarował kosz kwiatów za 1000 koron.

Albert M. rozwinięty wprawdzie umysłowo nad wiek—z wyglądu jednak jest zupełnem dzieckiem, szczupłem, małem, wątłem...

Ponieważ babka nie wniosła przeciwko „obiecującemu" wnukowi skargi sądowej, więc ze względu na młodociany wiek chłopca pozostawiono go w domu dla ukarania domowego! Tylko jeden z „przyjaciół" Alberta 24-letni Bruno Simonetti, główny jego pomocnik został aresztowany i odstawiony do sądu krajowego.

Bezwątpienia, że Albert M. jest wyjątkowym okazem patologicznym, „cudownem dzieckiem" zepsucia i zwyrodnienia — niemniej wszakże nie to stanowi najbardziej interesujący i najciemniejszy punkt tej niesłychanej afery. Zastanowić musi przedewszystkiem każdego człowieka, nie pozbawionego doszczętnie poczucia choćby prymitywnej etyki—jakim sposobem 12-letni chłopiec mógł znaleźć tylu wspólników swego występku.. Szoferzy wozili nieletniego złodzieja, kelnerzy podawali mu szampana, kobiety przyjmowały od niego kwiaty, podarki, pieniądze, dorośli mężczyźni popychali go na drogę seksualnych zboczeń!..

Zaiste, że słuszność mają dzienniki wiedeńskie, wołając: jeszcze krok dalej, a bagno, wśród którego żyjemy, pochłonie nas wszystkich.



## Ofiary

złożone w „Głosie Polskim":

Na żołnierza polskiego.

Z okazji zaślubin p. H. Mazurkiewiczówny, II kl. szkoły p. J. Pryssewiczówny 23.— 1045

Na Przytulisko (Południowa 36).

Z okazji srebrnego wesela pp. Leopoldostwa Asterblum, Helena Złotogórska mk. 15.— 1046

W II bolesną rocznicę śmierci naszej b. p. Madzi Landsberger, Joachimostwo Landsberger składają:

Na Ochronkę Herclіga, Cegielniana 75 mk. 15.—

Na T-wo wspierania biednych „Pomoc" Rzgowska 74, mk. 15.—

Na „Talmud Tora", Nowo Zarzewska 7, mk. 20.—

Razem mk. 50.— 1052

Na wieczyste łóżko w Uzdrowisku im. Nauczycieli Żydów.

W I-szą rocznicę śmierci Luby Braunstein, A. Chasins mk. 10.— 1051

Na wieczyste łóżko w Uzdrowisku im. Stowarz. Nauczycieli żydów w Łodzi.

Zamiast kwiatów z okazji wyzdrowienia nauczycielki szkoły № 122, p. B. Wasermanówny, koleżanki i koledzy tej szkoły mk. 20.— 1030

—o—

## Notatki ekonomiczne.

### Stemplowanie koron w Austrji.

**Wiedeń**, 24 stycznia (PAT). W dzisiejszym dzienniku urzędowym pojawiło się rozporządzenie, zarządzające ostemplowanie not koronowych i dwukoronowych w Austrji. Termin ostemplowania oznaczony będzie w późniejszym czasie.

### Pożyczka holenderska dla Niemiec.

**Ljon**, 24 stycznia. (PAT). Radjo pozn. Między Niemcami a Holandją zawarty został układ, na podstawie którego Holandja udzieli Niemcom pożyczki 200 miljonów guldenów holenderskich na 6 proc., spłacalnych w 10 latach. Niemcy mają Holandji dostarczyć miljon ton węgla rocznie. Niewiadomo, czy Niemcy zobowiązali się do innych jeszcze świadczeń wobec Holandji wzamian za tę pożyczkę.

**Nowa firma ekspedycyjno-handlowa.** Panowie Thomas, Rubinstein i Karpowski, zawiadamiają okólnikiem handlowym o otwarciu w dn. 1 b. m. w Łodzi (Piotrkowska 85) Domu ekspedycyjno-handlowego, oraz składów towarowych. Działalność firmy obejmuje działy: ekspedycja kolejowa i końmi towarów i posyłek pocztowych, udzielanie pożyczek inkaso, clenie, zwózka, magazynowanie i t. d. i posiada oddziały z przedstawicielstwa na wszystkich pograniczach i w większych miastach w kraju i zagranicą.

—x—

## Giełda warszawska.

Dnia 24 stycznia.

| | | |
|---|---|---|
| 6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r. . . . . | 220.— | 206.— |
| 6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.. . | 102.12 | 101.87 |
| 5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk. . . . . | 103.— | 98.— |
| 4½% listy zastaw. ziemskie A i B . . . . | 199.50 | 108.— |
| 4½% listy zast. ziemskie . | — | — |
| 5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000 | 222.— | 221.— |
| 4½% listy zast. m. Warsz. | 214.— | 204.— |
| 5 pr. listy zast. m. Łodzi | — | — |
| 4 i pół pr. listy z. m. Łodzi | 167.50 | — |
| Ruble carskie à 100 . | 173.— | 176.— |
| „ „ à 500 | 174.50 | 176.50 |
| Ruble dumskie à 1000 . | 68.50 | 64.50 |
| „ „ à 250 . | 47.— | 48.— |
| Korony . . . . . . | — | — |
| „ szwedzkie. . . | 29.— | 27.25 |
| Franki francuskie . . . | 11.50 | 11.10 |
| „ szwajcarskie . . | — | — |
| Dolary . . . . . . | 181.— | 183.— |
| Dolary kanadyjskie . . | — | — |
| Funty szterlingi . . . | 490.— | 480.— |
| Leje rumuńskie. . . . | — | — |
| Guldeny holenderskie . | — | — |
| Marki niemieckie . . . | — | — |
| Liry włoskie . . . . | — | — |

Od 3 pp. do 10 w. **Koncert-Raut** Od 3 pp. do 1 w.

odbędzie się 31 Stycznia 1920 r. w **„Białej Sali"** „Grand-Hotelu" **z pierwszorzędnemi siłami.** Po programie tańce, serpentyny, poczta i różne niespodzianki.

**Do tańca przygrywa orkiestra wojskowa.**

Loterja? Początek o g. 8 pp. do 10 wiecz. Loterja? **Bilety przy kasie w dniu koncertu.**

**Cukiernicze i Piekarskie** maszyny kupuje **Orner, Konstantynowska 42.** 307—1

**Zielona 3** :: **Zielona 3**
Już otwarte zostało
**Gabinet figur woskowych Panoptikum i Panorama**
oraz **oddział Anatomiczno-Naukowy** (z wystawy wiedeńskiej)
**tylko dla dorosłych.**
**Uwaga:** Dla Dam we wtorki i piątki. Wejście do muzeum 2 mk., oddziału anatomicznego 1 mk. 50 f. Wojskowi i uczniowie płacą połowę. 1297—1

SALA KONCERTOWA.
Sobota, dn. 31 stycznia o godz. 4 p.p.
**Kazimiera Rychterówna**
**opowie bajki dzieciom i młodzieży.**
Bilety od Mk. 2 do 10 u Alfreda Straucha. 1283—1

## Zawiadomienie.

Zostałem upoważniony do wykupienia handlowo-przemysłowych patentów oraz żądanych do tego koncesji.
**Michał Reitberger**
**Andrzeja 7.**

## Umeblowane mieszkanie

lub 2 umeblowane pokoje są poszukiwane. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod „Poznańczyk" do eksped. „Głosu". 1247—1

# S. Liberman

**KRAWIEC DAMSKI**
**ul. Dzielna № 1**
zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę, iż **otrzymał Oryginalne modele Paryskie na Sezon wiosenny,** obstalunki przyjmuje z własnych i powierzonych materjałów.
**Uwaga:** Na żądanie Sz. Klijentell robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 1223—1

**SOWICIE WYNAGRODZĘ,** kto wskaże
## mieszkanie
z 2-ch pokoi z kuchnią i wygodami **od zaraz lub l-go kwietnia. Zapłacę dobrze.** Oferty sub. „A. S." w adm. „Głosu". 800—1

**Do sprzedania**
**Lokomobila**
12 konnych sił, kocioł 6 atmosf. ciśnienia dla młockarki lub innego urządzenia i jedna
**Dynamo**
12 amperów, 110 volt. Wiadomość **ul. Główna № 54,** II piętro, od g. 1—3 po południu, u Appelta. 302—3

## Ogłoszenia drobne.

**A. A. A. A. A. A.** Najtańsza sezonowa wyprzedaż resztek. Bostony, szewioty, korty, welury, drapy, sukna na kożuszki, watolina, etaminy, biały towar, barchany, flanele, na pościel, wsypy, surówka, na fartuszki, lasting, zefiry, aksamit i całej. O wiele taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Kilińskiego № 40 (Widzewska), front II p. m. 10, na prawo. 831—20

**A. A. A. Brylanty** złoto, srebro, zęby sztuczne kupuje i płaci najsumienniej sklep jubilerski M. Chodźko. Południowa № 1. 059—3

**A. A. Resztki** wełniane bawełniane i chustki najtaniej sprzedaje. H. Srebrnik w Łodzi. Piotrkowska 34, front II-gie piętro. 91—40

**A. A. Kupuję** meble, pianina, dywany, garderoby, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta)m. 6. 66—30

**A) Łóżka** materacowe, szafy, otomanę, bieliźniarkę, umywalnię, komodę, leżankę, kredens, stół, krzesła, biurko, stoliki, stoliki wyprzedam zaraz ul. Piotrkowska 223—3; I p., front. 98-5

**A. Mebla** różne sprzedam. — Sienkiewicza 59, m. 4 Oficyna I-sze wejście. 64-4

**A. Krawiec** przyjmuje do roboty, a także przerabiam stare. Cegielniana 53. 234—2

**A. Kupuję** garderobę, futra, dywany, bieliznę, sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny. Sienkiewicza 20, mieszkania 10. 209

**Apteki** składy kupno, sprzedaż dzierżawa, farmaceuta A. Szeftel, Sienkiewicza 40. 918—25

**Akuszerka** Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34, m. 18. 515—4

**Angielskiego,** francuskiego, niemieckiego, stenografji, korespondencji, buchalterji, kursu maturalnego, udziela zapomocą listów instytut Smitha, Warszawa, Sienkiewicza 3. 452—1

**Akuszerka** Marja Kubicka mieszka Piotrkowska 199, m. 14.

**Akuszerka** Franckiewicz przyjmuje. Kilińskiego № 147. 1.0—5

**Chłopiec** inteligentny z II-wu klasowym wykształceniem poszukuje zajęcia ew. w biurze. Łaskawe oferty w „Głos" pod. K. M. 38—3

**Fotograficzny** zakład pierwszorzędny w Łodzi sprzedam zaraz. Oferty: Skład przyborów fotograficznych Hamann i Morgenstern, Piotrkowska 47. 201—2

**Kupuję** i płacę najwyższe ceny za biżuterję wszelkiego rodzaju i zegarki. J. Eizenberg—Główna 60. 152—10

**Koncertowe** strojenie fortepianów wykonywuje dyplomowany stroiciel firmy Arnold Fibigier Kalisz. Zgłoszenia Rozwadowska 6, m. 4. 689—4

**Bieliźniarki** i hafciarki ręczne, zdolne, poszukuje Magazyn bielizny. Nawrot 7. 191—5

**Kupuję** znaczki pocztowe z napadrukami. Gen. Gouv. Warschau nieużywane i zużyte. Gen. Gouv. Warschau z nadrukiem Poczta Polska. Zbiory marek oraz wszelkie znaczki w zakres filatelistyki wchodzące. Płacę najwyższe ceny. „Filatelia" Th. Guttman, Łódź, Dzielna 9. 967—3

**Kupuję** wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. Płacę najwyższe ceny. — Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 59—31

**Kupuję** wszelkie używane meble płacę najwyższe ceny Weinrajch Benedykta 19. 5.0—12

**Kasa** ogniotrwała jest do sprzedania. Sienkiewicza № 40. Wiadomość u stróża. Obejrzeć można między 6—7 wiecz. 213-2

**Kupię** restaurację, piwiarnię lub kawiarnię. Oferty sub „Kupię" do adm. „Głosu". 261—2

**Kupię** okazyjnie dywan w cenie do 2,500 mk. Pańska 29, m. 10. 67-3

**Kopyta** szewckie Warszawskiej fabryki nadeszły Sienkiewicza 25, m. 6. 273-4

**Kupię** używane urządzenie gabinetu, oraz kredens. — Oferty sub „Gabinet" do adm. „Gł. Pol." 287-3

**Krawiec** damski przyjmuje roboty najwieższych fasonów, kostjumy i palta za kostjum 150 mk. za palto 100 mk. M. Rozencwajg ul. Wschodnia № 40.

**Lekarskie** narzędzia i stół ginekologiczny do sprzedania. Dr. Kurc, Warszawa, Sienna 22. 61

**Łaciny** i polskiego udziela grupami lub pojedyńczo profesor gimnazjalny; przygotowuje do matury, Prof. A. Zylberszyc, ul. Szkolna 33. 282—2

**Mydła** toaletowe najtaniej dostać można w mydlarni „Syrena". Piotrkowska 156. 214

**Na tryku!** na imię S. Z. Tencera, ucznia II Wyższej Szkoły Realnej, arja z ojca „żydówka". kwit z Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego są do odebrania za zwrotem kosztów. Sienkiewicza 57, m. 9. 275—1

**Młody** inteligentny izraelita z 5-cio klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty sub. „A. II" do adm. „Głosu". 02

**Młody** francuz poszukuje pokoju umeblowanego w okolicach ul. Wólczańskiej, Zgłoszenia do adm. „Głosu" sub. „Młody francuz". 308—2

**Mydła** toaletowe najtaniej, perfumy, wszelkie kosmetyki, przybory pielęgnacji paznogci i fryzjerskie polecamy. Największy wybór. Wszelkie urządzenia fryzjersko-kosmetycznym Anny Neuman, Łódź, Dzielna 13. 195—20

**Mydła** do sprzedania większa partja. Skwerowa № 20, Berkowicz. 205—3

**Badaczze** zdolni potrzebni na stałą robotę do wyrobu beczek Zgłaszać się do firmy Bonisławski i Goldman. Piotrkowska 120. 773—2

**Manicure** i czesanie dam z ondulacją, kursy dla uczenie zostają dobrze wykonane; także przyjmuje zamówienia do domów. Zachodnia 16, Eugenja Jakubowicz. Ceny przystępne. 996—7

**Mydło** toaletowe najtaniej dostać można w mydlarni „Syrena". Piotrkowska 16. 214—4

**Nawrot** 34, m. 15, jest do wynajęcia pokój na III piętrze umeblowany, lub bez, z elektrycznością. 144-5

**Okazyjnie** do sprzedania elegancki karakułowe palto obejrzeć między 3—4 p.p. Zawadzka 15, m. 42. 071—3

**Pracownia** sukien i okryć damskich, oraz ubranek dziecinnych przyjmuje wszelkie roboty krawieckie i kuśnierskie, bieliznę damską i męską. wszywa gorsy do koszul. Przerabia, nicuje, farbuje, czyści. Pusta 13, mieszk. 6, front, i piętro i Piotrkowska 145, mieszk. 34. 662—16

**Paryżanka** udziela lekcji francuskiego. — Oferty sub. „J. C." do adm. „Głosu". 053—4

**Piekarnia** z kompletnem urządzeniem do sprzedania. Wiznera 24. 080—3

**Potrzebni** czeladzie szewcy do nowej roboty, Cegielniana 63. 5—3

**Pokój** umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. — Średnia 24, Wiadomość u stróża 81

**Potrzebny** chłopiec do posług Piotrkowska 35, dentysta. 278

**Pokój** umeblowany z oddzielnem wejściem, z elektrycznem oświetleniem i z całodziennem utrzymaniem. — Benedykta 18, m. 3.

**Pokój** umeblowany lub bez w czystym domu jest poszukiwany, Oferty sub „Pokój" skład w adm. „Głosu". 319—

**Portmonetkę** czarną skurzaną zgubiono na poczcie, zawierającą pieniądze oraz znaczki pocztowe, oraz klika kluczyków. Uczciwy znalazca zechce zwrócić do adm. Głosu dla J. P. 216—3

**Pokój** ładnie umeblowany do wynajęcia przy ul. Kilińskiego (Widzewska) № 17, m. 6, front, I piętro. 180—3

**Pokój** do wynajęcia przy Pańskiej 31, z osobnem wejściem umeblowany, elektryczność, dla przyjezdnego. Wiadomość od 2—4 — 6 pp. 196—3

**Restauracja** mięsna, Piotrkowska 63, bo gruntownem odnowieniu otwarta. Polecam wybornąkolacje a la carte. Bufet ciągle zaopatrzony w zakąski i trunki. Piwo Anszteta z beczki. 320—2

**Student** prawa udziela lekcji poszukuje: łacina, polski, historja. Pańska 11 m. 6, do pop. 314—1

**Ślusarz** do automatami do fabrykacji śrub poszukiwany. Skład maszyn do szycia, Piotrkowska 69 w podwórzu. 290—2

**Potrzebny** zaraz stróż Staro-Zarzewska 84. 259

**Rutynowana** maszynistka-bilanzistka z kilkoletnią praktyką i z poważnemi referencjami poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty do adm. „Głosu" dla „Zdolna". 188—2

**Rutynowany** buchalter-korespondent z kilkoletnią praktyką poszukuje zajęcia na kilka godzin ewentual. na cały dzień. Oferty do adm. „Głosu" sub „Wygoda". 222-3

**Starszy** człowiek, władający językami polskim, niemieckim i rosyjskim w słowie i piśmie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w godzinach przedpołudniowych (od 9—3). Łaskawe oferty do adm. Głosu pod „Pracowity". 20—2

**Student** uniw. warsz. udziela lekcji. Specjalność: matematyka, łacina, chemja, fizyka. Kilińskiego 120, u p. Kona, godz. 1—2 lub 8—9 wiecz. 727-3

**Sprzedam** rower, zupełnie nowy. Ul. Zakątna 25 własc. domu, między 4—6 p. p. 128—3

**Tapicer** zakłada firanki i przyjmuje wszelkie reparacje po niskich cenach. Cegielniana 64, m. 9. 303-3

**Udzielam** lekcji francuskiego, konwersacja, literatura. Oferty sub „B" do adm. „Głosu". 254—4

**Ważne** dla pań i fryzjerek. Kupuję wyczeski, odpadki od włosów, płacę najwyższe ceny. Nowo-Cegielniania № 7, A. Winer. 900—3

**Zakopane** ul. Zamojskiego pensjonat „Sienkiewiczówka", poleca pokoje z utrzymaniem, aprowizacja zapewniona 294—7

**22 stycznia** b. r. zaginęła suczka szelki, czarna z krótkim ogonem, wabi się „Figa". Uprasza się uczciwego znalazcę o odprowadzenie za wynagrodzeniem do Wiedeńskiego magazynu — Piotrkowska 12. 19—

**5000 marek** potrzebuje pożyczyć na dobry procent i ubezpieczenie na pół roku dla zakładu żelazno mechanicznego. Oferty sub „5000 K" składać do adm. „Głosu Polskiego". 27-2

**2 pokoje** z kuchnią, eleganckie umeblowane z gazem i kuchenką z gazem. Piotrkowska 199, III wejście, 3 piętro, lewe drzwi. 268




**Dziś i jutro**
**PRZEDSTAWIENIA**
**dla dzieci i młodzieży**
Początek o godz. 1.30 pop.
jutro o godz. 3.15 p.p.
Ceny miejsc od 1 mk. 90 fen.

**Pokój** nieduży z oświetleniem elektrycznem chrześcijninowi (nce) wynajmę, Pańska 3. m. 11. 160-1

**Technik**-mechanik poszukuje zajęcia. Wiadomość Weltsman. Dzielna 2. 058-5

**Une** française cherche leçons d'anglais en change de leçons de français. J. C. 49-2

**3 pokoje** z kuchnią i wygodami poszukiwane od kwietnia ewentualna nagroda za wynalezienie. Oferty — Liceum muzyczne Krótka 9 o 1-ej w poł. 276

## Zagubione dokumenty:

**Aronowicz** Estera zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 141—3

**Arkus** Fajga zgubiła paszport austrjacki wyd. w Krakowie. 152—3

**Bankier** Etel zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 45-3

**Bankier** Jankiel zgubił paszport niem wyd. w Łodzi. 142-3

**Bekier** Mordka zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**Bejlowicz** Izrael zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 80-3

**Bejlowicz** Abram zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 131—3

**Breiner** Sara zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi za № 147 1. 253—3

**Białek** Walenty zgubił kartę węglową. 244

**Biernacki** Wojciech zgubił legitymację chlebową na 6 osób 266

**Brandt** Mendel Pejsach zgubił paszport tymczasowy, wydany w Łodzi. 192-3

**Chmielewski** Józef zgubił kartę powołania wyd. p. P. K. U. w Łodzi. 118—3

**Częstochowski** Michał zgubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 3—3

**Dietzner** Eugenja zgubiła kartę węglową za № 48176. 26

**Duba** Piotr zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach oraz różne dokumenty wydane w Łasku i kwit na 50 centnarów węgla z młyna Miłowskiego. 311-1

**Gocial** Estera zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 167—3

**Glezerówna** Liza zgubiła matrykułę szkolną kl. V wydaną przez szkołę p. St. Rajskiej. 209 3

**Gutman** Abram zgubił legitymację chlebową na 6 osób. 257

**Gold** Helena zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 259

**Hauszpigel** Godel zgubił paszport niemiecki wydany w Strykowie. 1.0—3

**Horowicz** Sara zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 175—3

**Knorowski** Orwsza zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 258

**Kaszub** Moszek zgubił legitymację chlebową na 9 osób. 318-1

**Kinas** Emma zgubiła legitymację paszportową z fabr. Ramisza. 251

**Koblelski** Hersz Lajb zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 263—3

**Krancówna** Jadwiga zgubiła matrykułę szkolną ucz. 8 kl. wydaną ze szkoły p. St. Rajskiej. 208—2

**Kaplan** Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 204—3

**Mieczyński** Piotr zgubił legitymację paszportową z fabryki L. Geyera. 238

**Moczydłowski** Tomasz zgubił legitymację chlebową na 10 osób. 246

**Nusenbam** Szlama zgubił paszport niemiecki wydany w Sieradzu. 242-3

**Nawrocka** Marjanna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 157-3

**Przenczewska** Fajga zgubiła paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 057-3

**Ronecka** Hersz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**Rajsman** Gitla zgubiła paszport austrjacki wydany w Kielcach. 208—3

**Rawicka** Władysława zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 19—3

**Świętowicz** Jakób zgubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 132-3

**Świnarski** Bolesław zgubił kartę węglową za № 48936 265

**Salc** Szulem zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 206-3

**Wagowski** Chaim zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1-7-3

**Woldenberg** Szmul zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. za № 617 w. 18 X 19 r. 21—3

**Walczak** Paweł zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 194—3

**Weintraub** Szmul zgubił paszport niemiecki. 250-3

**Wajnberg** Hersz zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 241

**Wajsman** Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 178—3

**Zadlewicz** Kalman zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 182—3

**Zarzewski** Józef zgubił kartę węglową. 3—1

**Zieliński** Mikołaj zgubił kartę węglową.

## Wspólnik - czka

z 5,000 marek do restauracji, lub kuchni (samotn. chrześcijan.) **potrzebny zaraz.** Wiadomość: Pańska 29, m. 25 od 4 i do 6 pp. 255—3

**Pierwszorzędny** lokal w śródmieściu zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość: Do Komisowo Handlowy „Dak" Piotrkowska 147. 109—4

**Mydła toaletowe,** perfumy, pudry i inne wyroby po najniższych cenach, także na prowincję dostarcza hurtowo sprzedaż: **D. Markus, Piotrkowska 59.** 334-12

Redaktor i wydawca Marceli Sacks.

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86.